

Miedwiediew uważa, że Polska wywołała III wojnę światową

3 listopada 2023

Były prezydent i premier Federacji Rosyjskiej, Dmitrij Miedwiediew, twierdzi, że Polska wywołała III wojnę światową. Polityk nazywa Rzeczpospolitą „hieną”.

„Rozbudowa wojskowa Polski i polska obecność wojskowa na Ukrainie mogą wywołać bezpośrednią konfrontację między Warszawą a Białorusią i Rosją” – pisze Miedwiediew na łamach rządowego dziennika „Rossijskaja Gazeta”. Były prezydent Federacji Rosyjskiej grozi, że Moskwa i Mińsk udzieli „adekwatnej odpowiedzi, aby zapobiec zagrożeniom, które wynikają ze złych ambicji polskiego establishmentu”.

Polityk przekonuje czytelników, że „lekkomyślne działania Polski, jeśli zostaną pochopnie poparte przez sojuszników z NATO, mogą mieć daleko idące, niebezpieczne konsekwencje dla całego świata”. „I wtedy Polska spełni rolę »chieny Europy«, która rozpętała III wojnę światową” – dodaje w tekście Miedwiediew. Polityk stwierdza na łamach gazety, iż „słabo skrywana nienawiść rozwiniętej części Unii Europejskiej do Polski, Polaków, a w szczególności PiS, będzie się nadal utrzymywać i pogarszać ich stosunki z rozwiniętymi krajami Europy (przede wszystkim Niemcami i Francją)”.

Zdaniem Rosjanina „obecnie czołowe państwa UE uważają polskie władze za złośliwych parobków, którzy egoistycznie wykorzystują wszystkie swoje instytucje wyłącznie do własnych, partykularnych celów i nie wnoszą nic do europejskiej skarbonki”. „A po rozpoczęciu specjalnej operacji wojskowej (tak władze Rosji nazywają inwazję na Ukrainę – red.), kiedy Polska przywłaszczyła sobie chwałę zacieklego obrońcy umierającej Ukrainy i głównego sojusznika USA w regionie, ta opinia tylko się umocniła” – dodaje. „Można przypuszczać, że w

dłuższej perspektywie przyczyni się to do destabilizacji samej struktury UE, aż do pełnowymiarowego konfliktu w «przyjaznej» rodzinie europejskiej, a nawet upadku Unii Europejskiej na skutek działań Polski” – czytamy dalej.

Miedwiediew uważa, że Rzeczpospolita Polska jest „historycznym przegranym”, „państwem podwórkowym”, które jest o wiele mniej rozwinięte niż Europa Zachodnia. Polityk stwierdza, że „znaczny napływ ukraińskich uchodźców i lekkomyślne odrzucenie rosyjskich zasobów energetycznych będą w dalszym ciągu pogarszać sytuację społeczno-gospodarczą (państwa polskiego – red.) i uderzać w kieszenie milionów zwykłych Polaków”.

Autorstwo: SG

Na podstawie: TASS

Źródło: NCzas.info